

Potencjał spółdzielni w zaspokajaniu niektórych potrzeb państwa i społeczeństwa – wprowadzenie do dyskusji

Joanna Brzozowska-Wabik

Streszczenie: Spółdzielczość w wielu regionach świata stanowi ważny element gospodarki – tworząc stabilne miejsca pracy i przyczyniając się do wzrostu PKB. W Polsce ten sektor przeżywa duże trudności w dostosowaniu się do ciągle zmieniającego się rynku. Jednak pomimo wielu barier w funkcjonowaniu, spółdzielcza forma posiada ogromny potencjał do zaspokajania niektórych potrzeb państwa i społeczeństwa. Do jej atrybutów można z pewnością zaliczyć: zdolność do tworzenia stabilnych miejsc pracy, umiejętność dostarczania określonych usług społecznych w odpowiedzi na pojawiające się potrzeby oraz kształtowania postaw przedsiębiorczych i odpowiedzialnych społecznie wśród młodzieży. Z pewnością potrzebne są jednak zmiany w prawodawstwie, aby spółdzielcza forma mogła być częściej wykorzystywana. Zmiany te powinny zmierzać w kierunku jej unowocześnienia, dostosowania do warunków wolnego i dynamicznego rynku, przy jednoczesnym zachowaniu instrumentów pozwalających na realizację w praktyce międzynarodowych zasad spółdzielczych.

Słowa kluczowe: spółdzielnia, spółdzielnia uczniowska, Międzynarodowy Rok Spółdzielczy, usługi społeczne, przedsiębiorczość, społeczność lokalna, zatrudnienie.

Wprowadzenie

Aktualnie organizacje spółdzielcze na świecie zrzeszają ponad miliard osób, w tym ponad 9 mln w Argentynie, 180 mln w Chinach, 236 mln w Indiach. W spółdzielniach zrzeszone jest 30% społeczności norweskiej i kanadyjskiej. Spółdzielnie farmaceutyczne w Belgii posiadają prawie 20% udziału w rynku, w Brazylii przedsiębiorstwa spółdzielcze produkują 72% pszenicy, 43% soi, obejmują 39% rynku mleka, 38% bawełny, 21% kawy i 16% kukurydzy. W Finlandii grupy spółdzielcze zajmują 74% rynku produkcji mięsa, 96% rynku produktów mleczarskich oraz 50% rynku jajek [MZS, 2012].

W 2006 r. Międzynarodowy Związek Spółdzielczy po raz pierwszy opublikował ranking największych spółdzielni na świecie. Jego wyniki wskazują, że 300 największych światowych spółdzielni łącznie wytwarza obrót roczny na poziomie ok. 990 mld USD. Suma ta odpowiada w przybliżeniu PKB Kanady, która jest 9 największą gospodarką świata [Global 300, 2006, s. 2]. Dane pokazują, jak duży wkład wnoszą przedsiębiorstwa spółdzielcze w światową gospodarkę. Niestety w tym rankingu nie znalazła się żadna polska spółdzielnia, co w dużej mierze świadczy o kondycji ekonomicznej polskiego sektora spółdzielczego.

Od początku okresu transformacji sektor ten przeżywał niezwykle trudne chwile. Z jednej strony, jest to widoczne w liczebności przedsiębiorstw, gdyż w latach 90. XX w. zlikwidowano w Polsce ok. 6 tys. spółdzielni [Krysiak, 2005, s. 5]. Po 1989 r. zaobser-

wowano wzrost liczby podmiotów jedynie wśród spółdzielni mieszkaniowych, banków spółdzielczych, spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, a od 2004 r. spółdzielni socjalnych. Z drugiej strony, zmniejszenie roli sektora spółdzielczego w Polsce uzewnętrznia się, kiedy przeanalizujemy zmiany liczby członków spółdzielni i ich pracowników. W 1989 r. spółdzielnie zatrudniały 2,2 mln osób, zaś w 2004 r. było to zaledwie 443 tys. pracowników. Zasadniczo zmniejszył się również udział sektora spółdzielczego w tworzeniu PKB – jest to spadek z 9,5% w 1989 r. do 1,6% w 2004 r. [Krysiak, 2005, s. 4].

Nie tylko w Polsce, ale i na świecie sektor spółdzielczy przeżywa aktualnie kryzys – nawet w tych krajach, w których spółdzielczość rozwijała się dotychczas w sposób bardzo dynamiczny. Kryzys ten obejmuje trzy poziomy. Po pierwsze, chodzi o kryzys tożsamości, co skutkuje upodobnianiem się spółdzielni, które osiągnęły sukces ekonomiczny do tradycyjnych przedsiębiorstw. Po drugie, mamy do czynienia z kryzysem efektywności, gdyż spółdzielnie z uwagi na swoje społeczne cele

NOTA O AUTORCE

Joanna Brzozowska-Wabik – doktorantka Instytutu Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od wielu lat kieruje Agencją Rozwoju i Promocji Spółdzielczości Związku Lustracyjnego Spółdzielni Pracy w Krakowie, realizując projekty na rzecz walki z bezrobociem i tworzenia nowych miejsc pracy. Członek Komitetu Monitorującego Program Operacyjny Kapitał Ludzki na lata 2007-2013.

i demokratyczny sposób zarządzania mogą mieć niższą efektywność ekonomiczną w porównaniu do tradycyjnych przedsiębiorstw sektora prywatnego. Po trzecie, mówi się o kryzysie środowiska, a więc braku zrozumienia wśród decydentów politycznych, pozostałych przedsiębiorców, a także opinii publicznej dla sektora i jego specyfiki [Frączak, Skrzypiec, 2011, s. 15]. Dodatkowo, w Polsce mamy do czynienia z kryzysem przeszłości, gdyż spółdzielnie nadal są traktowane jako relikwiny socjalizmu, a także z kryzysem teraźniejszości, który wynika z nastawienia społecznego na indywidualny sukces, wyraźnego, potwierdzonego badaniami braku kapitału społecznego oraz braku środowisk przyjaznych spółdzielczości [Frączak, Skrzypiec, 2011, s. 16].

Dyskusja o ekonomii społecznej, która rozpoczęła się blisko 10 lat temu, zdecydowanie odświeżyła idee spółdzielcze i na nowo wciągnęła je do debaty publicznej. Ujawniła nie tylko blaski, ale i cienie tego sektora – pokazała, że spółdzielnie to jednak podmioty zdecydowanie różniące się od tradycyjnych przedsiębiorstw, dla których głównym celem jest zysk, ale także, że nie zawsze zasady spółdzielcze są w praktyce w tych podmiotach realizowane. Obecnie spółdzielczość dostała szansę na ponowne zdefiniowanie swojej roli w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski [Brzowska, 2012]. Pomimo barier w funkcjonowaniu, spółdzielcza forma posiada wiele zalet, które w określonych warunkach mogą stać się niezwykle pomocne dla państwa i społeczeństwa. Należą do nich z pewnością: zdolność do tworzenia stabilnych miejsc pracy, umiejętność dostarczania określonych usług społecznych w odpowiedzi na pojawiające się potrzeby, jak również umiejętność kształtowania postaw przedsiębiorczych i odpowiedzialnych społecznie wśród młodzieży.

1. Formuła spółdzielcza zwiększa stabilność zatrudnienia

Zdolność spółdzielni do generowania stałych miejsc pracy jest podkreślana od wielu lat w różnych dokumentach zagranicznych. W samej Unii Europejskiej funkcjonuje bowiem 235 tys. przedsiębiorstw spółdzielczych, które zatrudniają 4,48 mln obywateli. Są to liczby, które trudno zbagatelizować [KRS, 2010, s. 1].

Komisja Europejska w Komunikacie pt. *O promowaniu spółdzielni w Europie* (opublikowanym w lutym 2004 r.) podkreśla również, iż: „zdolność spółdzielni do działania po kosztach (...) pozwala na zakładanie i prowadzenie spółdzielni przez osoby, które w inny sposób nie miałyby dostępu do rynku pracy. Dzięki temu spółdzielnie mogą efektywnie integrować do pracy i społeczeństwa wyłączone grupy społeczne, dając im również doświadczenie przedsiębiorczości oraz odpowiedzialność kierowania. Zapewniając przedsiębiorcze rozwiązania, aby spełnić niezrealizowane dotąd potrzeby ekonomiczne i społeczne, zwłaszcza tam, gdzie brak jest inicjatyw publicznych bądź prywatnych, spółdzielnie mogą tworzyć miejsca pracy i sprzyjać trwałemu i opartemu na solidarności wzrostowi bez dążenia do osiągnięcia czystego zysku w celu dzielenia go pomiędzy udziałowców” [KWE, 2004, s. 7].

Jak wynika z *Raportu o stanie spółdzielczości* przygotowanego przez Międzyresortowy Zespół składający się z przedstawicieli Rządu i Krajowej Rady Spółdzielczej, aktualnie w Polsce istnieje 9 tys. przedsiębiorstw spółdzielczych, które zrzeszają ponad 8 mln członków i zatrudniają ok. 400 tys. pracowników [KRS, 2010, s. 1]. Chociaż w porównaniu z danymi statystycznymi z początku okresu transformacji wydaje się, że spadek jest ogromny, to jednak spółdzielnie nadal mają wpływ na życie kilku milionów obywateli i zatrudniają znaczącą grupę pracowników.

Ponadto w tym kontekście warto przytoczyć dane zawarte w *Badaniu Polskiej Spółdzielczości*, które podkreślają pozytywną rolę spółdzielni w zatrudnianiu grup mających trudności na otwartym rynku pracy. Spółdzielnie zatrudniają trzykrotnie więcej osób niepełnosprawnych niż w całej gospodarce narodowej (11,6% i 3,6%), a średni odsetek zatrudnionych kobiet w spółdzielniach wynosił 59%, podczas gdy w całej gospodarce – 45%. Spółdzielnie utrzymują w długoletnim zatrudnieniu osoby będące w wieku produkcyjnym niemobilnym lub w wieku emerytalnym (odsetek tych pracowników w spółdzielniach stanowi ok. 53%, podczas gdy w całej gospodarce narodowej tylko 36%). Spółdzielnie zatrudniają także więcej osób o niskim i średnim wykształceniu (zasadnicze zawodowe, średnie i policealne) niż cała gospodarka (odpowiednio 78% i 68,3%). Co najmniej 38% spółdzielni jest istotnym pracodawcą lokalnym [KRS, 2010, s. 22].

Zdolność spółdzielni do generowania stabilnych miejsc pracy ujawniła się szczególnie w czasach kryzysu gospodarczego. Europejska Konfederacja Spółdzielni Pracy (European Confederation of Workers' Cooperatives, CECOP) w ciągu ostatnich kilku lat realizowała badania dotyczące sytuacji spółdzielni pracy w czasach kryzysu. W wyniku tych analiz powstał raport pt. *The Resilience of the Cooperative Model*. Autorzy podkreślają, że wiele analiz i raportów potwierdza zdecydowanie większą wytrzymałość modelu spółdzielczego w czasach kryzysu w porównaniu do tradycyjnych przedsiębiorstw [Roelants i in., 2012, s. 3].

Nawiązując do ostatniego raportu Międzynarodowej Organizacji Pracy, można podać, że: „po trzech latach kryzysu światowe bezrobocie wzrosło o 27 mln” [ILO, 2012, s. 10]. Wzrost bezrobocia szczególnie dotknął kraje rozwinięte, w tym przede wszystkim Unię Europejską, w której nastąpił największy wzrost bezrobocia w latach 2007- 2009 [ILO, 2011, s. 12]. Co gorsze, liczba osób bezrobotnych stale wzrasta od wiosny 2011 r.: w styczniu 2012 r. stopa bezrobocia wyniosła 10,1%, co w liczbach daje 24,3 mln bezrobotnych w stosunku do 9,8% w listopadzie 2011 r. i 7% w maju 2007 r. (a więc przed rozpoczęciem kryzysu) [ILO, 2011, s. 13].

Światowy kryzys odcisnął się również na sektorze spółdzielczym. Następujące po sobie badania prowadzone przez CECOP (w 4 kolejnych latach – od 2008 r. do 2011 r.) ukazują stały spadek obrotów przedsiębiorstw spółdzielczych. Spadek produkcji oraz sprzedaży usług jest najbardziej widoczny w sektorze budowlanym, wytwórczym, transporcie i logistyce. Druga fala kryzysu (od drugiej połowy 2011 r.) najbardziej dotknęła sektor budowlany i to szczególnie w takich krajach, jak Włochy, Republika Czeska, Francja i Słowacja. Opóźnienia w wypłacie świadczeń z budżetu państwa we Włoszech i Hiszpanii bardzo negatywnie wpływają na kondycję ekonomiczną, w tym zwłaszcza płynność finansową spółdzielni, które posiadają stałe umowy o współpracy z administracją publiczną, głównie samorządową [Roelants i in., 2012, s. 10].

Jednak gdy popatrzymy na dane liczbowe dotyczące zatrudnienia okazuje się, że spółdzielnie – w przeciwieństwie do tradycyjnych przedsiębiorstw – są znacznie bardziej odporne na kryzys. Taka sytuacja ma miejsce przede wszystkim w krajach, w których sektor spółdzielczy ma bardzo bogate

tradycje i mocne zakorzenienie w gospodarce narodowej, a więc w Hiszpanii, Francji i we Włoszech. Na spadek liczby miejsc pracy cierpiały raczej sektory spółdzielcze z krajów Europy Środkowej i Wschodniej, takich jak Bułgaria czy Słowacja. Wszystkie one jednak podkreślają względną stabilność miejsc pracy. Przykładowo, we Włoszech 18% spółdzielni zadeklarowało wzrost zatrudnienia, a w Hiszpanii w spółdzielczym sektorze usługowym przybyło 13 336 nowych miejsc pracy [Roelants i in., 2012, s. 11].

Autorzy wymienionego powyżej raportu analizują m.in. czynniki, które mogą wpływać na fakt, że w sektorze spółdzielczym wpływ światowego kryzysu nie jest tak widoczny. Jedną z podstawowych determinant na poziomie indywidualnych przedsiębiorstw jest ogromna zdolność spółdzielni do mobilizacji pracowników, którzy będąc jednocześnie członkami, a więc współwłaścicielami spółdzielni, posiadają większą motywację do ratowania firmy i miejsc pracy. Na zaangażowanie poszczególnych pracowników niejednokrotnie nakłada się zaangażowanie lokalnej społeczności, co ma miejsce szczególnie w przypadku spółdzielni socjalnych [Roelants i in., 2012, s. 15].

2. Możliwość dostarczania usług społecznych przez spółdzielnie

Wraz z pojawianiem się nowych problemów społecznych oraz przedefiniowaniem roli państwa w dostarczaniu usług dla obywateli spółdzielnie mogą odegrać dużą rolę w tych obszarach, które były dotychczas przez to państwo zdominowane. Doświadczenia wielu krajów europejskich, np. włoska praktyka dotycząca spółdzielni socjalnych, wskazują na niezwykłą zdolność tej formy prowadzenia działalności gospodarczej w wypełnieniu przestrzeni, w której państwo z różnych powodów ogranicza swoją aktywność, a sektor prywatny, nastawiony na maksymalizację zysku, nie wykazuje zainteresowania ze względu na niską stopę zwrotu z zainwestowanego kapitału. Mogą to być usługi edukacyjne, opieki nad małymi dziećmi, prowadzenie małych szkół, organizowanie opieki nad osobami starszymi, usługi w obszarze kultury i wiele innych [KRS, 2010, s. 53].

W Polsce od wielu lat podejmowane są m.in. próby reformowania ciągle niewydolnego systemu

opieki zdrowotnej. W kwietniu 2009 r. rząd przyjął do realizacji program pod nazwą „Wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w działaniach stabilizujących system ochrony zdrowia” – program mający na celu pomoc, przede wszystkim finansową, w restrukturyzacji organizacyjno-prawnej zakładów opieki zdrowotnej. Restrukturyzacja placówek opieki medycznej miała następować poprzez ich całkowitą komercjalizację, a więc przekształcenie publicznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki prawa handlowego, co miało zracjonalizować funkcjonowanie zakładów i poprawić ich efektywność ekonomiczną [Domagalski, 2009, s. 14]. Propozycja ta wywołała wiele zastrzeżeń, szczególnie o charakterze etycznym, gdyż może prowadzić do konfliktu pomiędzy aspektami ekonomicznymi a aspektami społecznymi, na czym może ucierpieć dobro pacjenta. Skutkiem postawienia na pierwszym planie względów ekonomicznych może być ograniczenie w dostępie do usług medycznych, które uderzy w biedniejszą część społeczeństwa. Realizując proces restrukturyzacji służby zdrowia warto pamiętać o możliwościach, jakie daje formuła spółdzielcza. Chodzi m.in. o różnorodność w wyborze struktury i modeli organizacyjnych przekształcanych zakładów opieki zdrowotnej. Ponadto spółdzielnia może zostać założona zarówno przez osoby fizyczne (np. pracowników przekształcanych zakładów), jak i podmioty prawne (np. samorząd lub organizacje pozarządowe) [Domagalski, 2009, s. 15].

W Europie spółdzielczość w sektorze zdrowia jest szczególnie silnie rozwinięta w Hiszpanii. Apteki spółdzielcze mają 85-procentowy udział w rynku farmaceutycznym, a jest ich 18 tys. Istnieje tam również ok. 60 spółdzielni zdrowia – tworzonych jako alternatywa wobec systemu publicznego [Piechowski, 2009, s. 54].

W Polsce pierwsze spółdzielnie usług medycznych powstały w połowie lat 20. XX w. Najwięcej ich jednak powstało w latach 50. Aktualnie działa 37 spółdzielni medycznych. W kwietniu 2009 r. Związek Lustracyjny Spółdzielni Pracy przeprowadził wśród nich badanie ankietowe, którego celem było zidentyfikowanie kluczowych czynników sukcesu (mających wpływ na sprawne funkcjonowanie placówek medycznych), jak i potencjalnych barier oraz czynników mających negatywny wpływ na rozwój usług medycznych [Brzowska, Rompel, 2009, s. 61].

Jedną z kwestii, która została poddana ocenie respondentów było zagadnienie dotyczące formy

prawnej prowadzonej działalności medycznej. Ankietowani w pierwszej kolejności zaznaczyli, że najlepszą formą prawną dla tego typu działalności jest indywidualna praktyka lekarska (62% wskazań). Kolejną formą sprzyjającą prowadzeniu działalności medycznej jest spółdzielnia (56% wskazań), a następnie Spółka prawa handlowego (50% wskazań). Biorąc jednak pod uwagę kumulację wskazań w najwyższych kategoriach (4 i 5), spółdzielnia okazuje się być – w opinii respondentów – najlepszą z tych form [Brzowska, Rompel, 2009, s. 73].

Ponadto z analizy danych ekonomicznych za lata 2006-2008 wynika, że przychody spółdzielni ze świadczenia usług medycznych systematycznie rosną, a spadają natomiast przychody z innych źródeł. Z kolei badania dotyczące zatrudnienia w spółdzielniach medycznych wskazują, iż cechuje się ono znaczną stabilnością, jeśli chodzi o umowę o pracę oraz umowę zlecenie, natomiast rośnie liczba osób, które współpracują ze spółdzielniami w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Niewątpliwie plusem takiej formy prowadzenia działalności jest to, że spółdzielnia sprzyja aktywnej partycypacji personelu medycznego (członkowie spółdzielni) oraz zrzeszaniu się grupy lekarzy o różnych specjalizacjach, co pozwala na świadczenie kompleksowych usług. Co więcej, potencjał organizacyjny spółdzielni stwarza możliwość szerszego działania w wybranym segmencie rynku i zwiększonego dostępu do źródeł finansowania [Brzowska, Rompel, 2009, s. 83].

3. Spółdzielnia uczniowska – instrument kształtowania postaw przedsiębiorczych wśród młodzieży

Bardzo wiele mówi się w Polsce o konieczności włączenia do systemu edukacji kwestii dotyczących przedsiębiorczości, przy czym nie chodzi tu tylko o zmianę/uzupełnienie programów nauczania. Jeśli spojrzymy na przedsiębiorczość jako na postawę, to ukształtowanie jej w młodym człowieku wymaga mniej konwencjonalnych metod. Doskonałym, co więcej sprawdzającym się narzędziem kształtowania tego rodzaju postaw mogą być spółdzielnie uczniowskie. Opierają się one na pełnej samorządności uczniów, uczą samodzielności, szacunku do pieniędzy, mądrego inwestowania i myślenia o przyszłości.

Pierwsza spółdzielnia uczniowska na ziemiach polskich powstała w 1900 r. w Pszczelinie koło Warszawy, a więc 112 lat temu. Została ona założona przez Jadwigę Dziubinską, która obejmując kierownictwo szkoły w Kruszynku na Kujawach zorganizowała funkcjonowanie placówki dydaktycznej oraz internatu na zasadach samorządu. Uczennice, które powołały spółdzielnię same troszczyły się o internat – prowadziły go, dbały o zaopatrzenie, obliczały koszty utrzymania itd. [Bórkowska, materiał niepublikowany, s. 1].

Przed II wojną światową spółdzielnie uczniowskie były ruchem wręcz masowym. Po wojnie były reaktywowane i licznie działały do okresu transformacji. Wiele spółdzielni uległo likwidacji, a np. szkolne sklepiki wyparli prywatni sprzedawcy. Obecnie spółdzielnie uczniowskie działają jako organizacje pozaszkolne. Swoje statuty opierają na wzorze opracowanym przez Krajową Radę Spółdzielczą. Według nieoficjalnych statystyk, spółdzielnie uczniowskie funkcjonują w ok. 6 tys. szkół podstawowych i ponadpodstawowych w kraju. Najwięcej spółdzielni uczniowskich działa w takich województwach, jak śląskie, małopolskie, mazowieckie, warmińsko-mazurskie, świętokrzyskie [KRS, 2009, s. 55-56].

Działalność spółdzielni uczniowskich można podzielić na dwa rodzaje, tzn. ekonomiczną i społeczną. Do działalności ekonomicznej można zaliczyć takie przedsięwzięcia, jak dostarczanie określonych usług, prowadzenie małej wytwórczości, uprawa, handel, czy też oszczędzanie. Obserwacja spółdzielni uczniowskich potwierdza ogromną kreatywność w wyborze rodzajów działalności ekonomicznej. Najczęściej podejmowana działalność to prowadzenie na terenie szkoły sklepiku z bardzo różnym asortymentem, a następnie organizacja kiermaszy (m.in. podręczników), wystaw, loterii, porządkowanie terenów (np. akcja sprzątanie świata), przygotowanie kompletów koperytorskich (wzajemna pomoc w nauce), zlecona pielęgnacja ogródków, prowadzenie szkolnej kasy oszczędności, organizacja imprez kulturalnych i rozrywkowych, prowadzenie usług ksero, prowadzenie kawiarenki internetowej, przepisywanie tekstów i wydruki komputerowe, zbiórki surowców wtórnych, makulatury, naprawa niektórych pomocy naukowych, wytwarzanie drobnych przedmiotów artystycznych oraz przedmiotów codziennego użytku z odpadów materiałów używanych na zajęciach praktyczno-technicznych. W szkołach o profilu zawodowym

spółdzielnie uczniowskie realizują również bardziej zaawansowane usługi, jak np. fotografowanie, „pogotowie krawieckie”, „pogotowie techniczne”, fryzjerstwo itd. Należy zwrócić uwagę, że są to jedynie przykłady działalności prowadzonej przez spółdzielnie uczniowskie, a ich zakres zależy od inicjatywy i umiejętności członków spółdzielni.

Działalność ekonomiczna przynosi spółdzielni określone przychody, które w części są przeznaczone na dalszy rozwój, ale w większości służą jako wsparcie działań społecznych szkoły i jej uczniów. Fundusze te są z reguły desygnowane na takie cele, jak pomoc dla członków spółdzielni pochodzących z biedniejszych rodzin (np. w formie dofinansowania), wyjazdy szkoleniowe lub turystyczne, zakup podręczników lub innych pomocy naukowych, doposażenie sal szkolnych lub laboratoriów, popularyzacja i rozwój sportu w szkole, turnieje i konkursy, wsparcie finansowe różnych kół zainteresowań i wiele innych, w zależności od potrzeb oraz specyfiki danej placówki i jej uczniów.

Aktualnie spółdzielnie uczniowskie są tworzone bez szczególnych regulacji ustawowych. Powstają one w oparciu o ustawę Prawo Spółdzielcze, odwzorowując strukturę i zasady działania tzw. „spółdzielni dorosłych” oraz na podstawie porozumienia wypracowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Krajową Radę Spółdzielczą w 1999 r., które określa wzorcowy statut i definiuje spółdzielnię uczniowską jako organizację wewnątrzszkolną, nie posiadającą osobowości prawnej. W międzyczasie podejmowano wiele prób ustawowego uregulowania działalności spółdzielni uczniowskich, a jedną z nich był projekt ustawy o spółdzielniach uczniowskich, który wszedł w procedurę legislacyjną 18 marca 2010 r. W projekcie tym zapisano w szczególności, że przedmiotem działalności spółdzielni uczniowskiej mogłoby być m.in. nabywanie i wytwarzanie oraz sprzedaż na terenie szkoły artykułów służących zaspokajaniu potrzeb uczniów i pracowników szkoły, uprawa roślin i chów drobnego inwentarza, zbieranie runa leśnego i surowców wtórnych oraz ich sprzedaż, podejmowanie działań na rzecz ekologii i środowiska lokalnego, organizowanie imprez kulturalnych, turystycznych i sportowych. Spółdzielnia uczniowska mogłaby też prowadzić szkolną kasę oszczędności pod opieką i we współpracy ze spółdzielczą kasą oszczędnościowo-kredytową, bankiem spółdzielczym albo innym bankiem [Sejm RP, 2010].

Nie sposób pominąć faktu, że spółdzielnie uczniowskie już obecnie podejmują wiele z tych aktywności. Natomiast wprowadzenie w życie wzmiankowanej ustawy spowodowałoby, że spółdzielnie nabyłyby ułomną osobowość prawną i w ten sposób stały się podmiotami mającymi względnie dużą autonomię w relacjach ze szkołą. Co więcej, miałyby one prawo prowadzić działalność gospodarczą, czego konsekwencją byłoby włączenie ich w rygor pomocy publicznej [Makowski, 2010].

Dotychczas ustawa nie była procedowana ze względu na fakt, że do przedstawionego projektu bardzo wiele zastrzeżeń zgłosiło Biuro Analiz Sejmowych, wyliczając sporo błędów w proponowanych zapisach. Nie zakończyło to jednak dyskusji nad koniecznością prawnego uregulowania funkcjonowania spółdzielni uczniowskich w szkołach. Jeśli mają się one stać realnym instrumentem wychowania młodzieży, to nie mogą funkcjonować w regulacyjnej próżni, jak ma to miejsce obecnie.

Zakończenie

Spółdzielnia jako forma prowadzenia działalności gospodarczej jest ważna nie tylko ze względu na utrzymanie pluralizmu gospodarczego i różno-

rodności rynku – jest ona również istotna z racji tego, że „dobrze zorganizowane spółdzielnie mogą spełnić w gospodarce narodowej niezwykle istotną funkcję. Powołując się na *Raport o spółdzielczości polskiej*, takie spółdzielnie mogą m.in. umożliwić i rozwijać sprawną organizację lokalnych rynków, łączyć siły podmiotom o słabszej pozycji rynkowej, przynosić korzyści rynkom lokalnym i służyć lokalnym potrzebom zgodnie z oczekiwaniami i potrzebami środowiska, w którym funkcjonują, budować zaufanie, tworzyć i utrzymywać kapitał społeczny poprzez demokratyczne zarządzanie i poczucie współwłasności” [KRS, 2010, s. 52].

Reasumując, aby spółdzielcza forma mogła być częściej wykorzystywana, na pewno potrzebne są zmiany w prawodawstwie spółdzielczym. Zmiany te powinny zmierzać w takim kierunku, aby tę formę unowocześnić. Aktualnie obowiązująca ustawa Prawo Spółdzielcze została uchwalona w 1982 r. i pomimo wielu zmian, jakie do niej wprowadzono, często nie przystaje do warunków gospodarki rynkowej. Jednocześnie istotne jest zachowanie odrębności sektora spółdzielczego od podmiotów prawa handlowego i wdrożenie takich rozwiązań, aby w nowoczesnej formule można było w praktyce wdrażać międzynarodowe zasady spółdzielcze.

Literatura

Bórkowska K. [materiał niepublikowany], *Spółdzielnia uczniowska*, Poznań (materiał niepublikowany).

Brzowska J. [2012], *Dylematy spółdzielczości*, dostępne na: www.ekonomiaspoleczna.pl.

Brzowska J., Rompel Ł. [2009], *Analiza kluczowych czynników sukcesu oraz kluczowych barier rozwoju spółdzielni usług medycznych*, [w:] *Spółdzielczość w systemie opieki zdrowotnej i społecznej. Szanse i możliwości*, KRS, Warszawa.

Domagański A. [2009], *Spółdzielczość w systemie opieki zdrowotnej i społecznej. Szanse i możliwości – wystąpienie wprowadzające do konferencji*, [w:] *Spółdzielczość w systemie opieki zdrowotnej i społecznej. Szanse i możliwości*, KRS, Warszawa.

Frączak P., Skrzypiec R. [2011], *Kondycja spółdzielczości pracy oraz wizje jej rozwoju*, Ośrodek Badania Aktywności Lokalnej, Warszawa.

Global 300 [2006], *The World's Major Co-operatives and Mutual Businesses. Global 300*, an ICA Initiative, 2006 Edition, Calverts, Geneva.

ILO [2011], *Global Employment Trends 2011: The Challenge of the Jobs Recovery*, International Labour Office, Geneva.

ILO [2012], *Global Employment Trends 2012: Preveting a Deeper Jobs Crisis*, International Labour Office, Geneva.

KRS [2009], *Spółdzielczość Uczniowska. Zbiór podstawowych przepisów i dokumentów*, Krajowa Rada Spółdzielcza, Fundacja Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej, Kraków.

KRS [2010], *Raport o spółdzielczości polskiej*, Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa.

Krysiak I. [2005], *Informacja o sektorze spółdzielczym w Polsce*, Opracowanie dla Banku Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych BISE, Warszawa, dostępne na: www.ekonomiaspoleczna.pl.

KWE [2004], *O promowaniu spółdzielni w Europie*, Krajowa Rada Spółdzielcza, Komisja Wspólnot Europejskich, Warszawa.

Makowski G. [2010], *Spółdzielnie uczniowskie raczej nie będą mieć własnej ustawy*, dostępne na: www.decydujmyrazem.pl/prawo/monitoring_prawa/spoldzielnie.

MZS [2012], *Dane statystyczne Międzynarodowego Związku Spółdzielczego*, dostępne na: <http://www.ica.coop/coop/statistics.html>.

Piechowski A. [2009], *Spółdzielczość w ochronie zdrowia i opiece społecznej – niektóre doświadczenia polskie i światowe*, [w:] *Spółdzielczość w systemie opieki zdrowotnej i społecznej. Szanse i możliwości*, KRS, Warszawa.

Roelants B., Dovgan D., Eum H., Terrasi E. [2012], *The Resilience of the Cooperative Model. How Worker Cooperatives, Social Cooperatives and other Worker-owned Enterprises Respond to the Crisis and it's Consequences*, CECOP, Brussels.

Sejm RP [2010], druk nr 3421, *Projekt ustawy o spółdzielniach uczniowskich*, Warszawa.

The co-operatives potential in meeting certain needs of state and society – introduction to debate

Abstract: The co-operative movement in many regions of the world constitutes the important element of economy – by creating stable workplaces and contributing to the GNP. In Poland the sector meets a number of difficulties in self adjustment to constantly transforming market. However, despite many barriers in operation, the form of co-operative possesses huge potential in meeting certain needs of state and society. Its attributes include: ability to create workplaces, ability to deliver certain social services as a reaction to emerging needs and forming among the youth the attitudes that are business and socially responsible. Obviously, some changes in legislation are highly desirable in order to make more frequent use of the co-operative form. Those changes ought to be directed towards its modernisation, adjustment to free and dynamic market but at the same time providing instrument enabling practical introduction of international principles of the co-operative movement.

Key words: co-operative, student co-operative, International Year of Co-operative Movement, social services, entrepreneurship, local co-operative, employment.